

ODPIS

Sygn. akt II Kp 1490/15
1 Ds. 896/14/II

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w składzie:
Przewodniczący: SSR Jakub Kamiński
Protokolant: praktykant Iga Dolipska
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6 sierpnia 2015 roku w Warszawie
w sprawie zażalenia „Otwarta Rzeczpospolita” Stowarzyszenia przeciw antysemityzmowi
i ksenofobi w Warszawie
na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota w Warszawie z dnia
31 grudnia 2014 roku w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia
na podstawie art. 329 § 1 i § 2 k.p.k. art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 1 i § 2 k.p.k.
postanawia:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2014 roku na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.,
Prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota w Warszawie wobec stwierdzenia braku
znamion czynu zabronionego odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie publicznego
nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, poprzez umieszczenie na
portalu internetowym Facebook wpisów przejawiających niechęć do osób o narodowości
żydowskiej, w nieustalonym miejscu, w okresie od 25.10.2014 roku do 01.11.2014 roku, tj. o
czyn z art. 256 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Na niniejsze postanowienie zażalenie złożyło „Otwarta Rzeczpospolita”
Stowarzyszenie przeciw antysemityzmowi i ksenofobi w Warszawie, wnosząc o uchylenie
zaskarżonego postanowienia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Prokurator dokonał właściwej oceny zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa
złożonego przez „Otwarta Rzeczpospolita” Stowarzyszenie przeciw antysemityzmowi i
ksenofobi w Warszawie. Także, w sposób prawidłowy uzasadnił podjętą przez siebie decyzję.

W ocenianym stanie faktycznym nie zaistniało uzasadnione podejrzenie popełnienia
przestępstwa z art. 256 § 1 kk. Powołany przepis stanowi, iż kto publicznie propaguje
faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic
narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na
bezwyznaniowość podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności
do lat 2.

Czyn opisany w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa nie wypełnia znamion
czynu zabronionego, określonego w art. 256 § 1 kk. Jak słusznie zauważył prokurator, znamię
czasownikowe nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych,
rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość musi być nakierowane na
wzbudzenie u innych osób podobnych negatywnych uczuć, tj. nienawiści, silnej niechęci,
złości, braku akceptacji. Znamię namawiania utożsamiane jest z zachęcaniem, skłanianiem,
podburzaniem, podżeganiem, bez względu na to, czy nawoływanie odniosło skutek.
Penalizowany jest bowiem sam zamiar wywołania u innej osoby odczuć negatywnych wobec
określonej grupy.



Za zgodność z oryginałem
PROKURANT SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Edyta Michałowska

Nawoływanie nie jest równoznaczne z uzewnętrznianiem swojego zdania na dany temat. W przypadku nawoływania w rozumieniu art. 256 § 1 kk chodzi o „wzywanie do czegoś, zachęcanie, nakłanianie” (A. Michalska-Warias [w:] *Kodeks karny...*, komentarz do art. 256, nb. 25). Osoba nawołująca do nienawiści musi więc mieć zamiar wzbudzenia tej nienawiści u innych osób. Wymaga to nie tylko wyrażenia się o danej grupie w negatywny sposób, ale również podjęcia takich zabiegów, aby w ten sposób inne osoby zaczęły podzielać podobne opinie i uważać je za swoje. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lutego 2007 r., sygn. akt IV KK 406/06, OSNwSK 2007/1/367, Prok. i Pr.-wkł. 2007/5/13, nawoływanie do nienawiści z powodów wymienionych w art. 256 kk – w tym na tle różnic narodowościowych – sprowadza się do tego typu wypowiedzi, które wzbudzają uczucia silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wręcz wrogości do poszczególnych osób lub całych grup społecznych czy wyznaniowych bądź też z uwagi na formę wypowiedzi podtrzymują i nasilają takie negatywne nastawienia i podkreślają tym samym uprzywilejowanie, wyższość określonego narodu, grupy etnicznej, rasy lub wyznania. W pojęciu „nawoływania do nienawiści” opisanym w art. 256 § 1 kk nie mieści się ani okazywanie lekceważenia czy nawet pogardy, ani też dążenie do wywołania uczuć innych niż silna niechęć. W zakres tego pojęcia nie wchodzi również krytyka grupy narodowościowej, etnicznej, rasowej lub wyznaniowej. W doktrynie wskazuje się m.in., że „zachowanie osoby, która publicznie przedstawia negatywne cechy osób należących do danego narodu, grupy etnicznej, wyznaniowej (np. sekty), lecz w zachowaniu tym brak dążenia do wywołania negatywnych emocji u innych osób, wyłącza możliwość przypisania takiej osobie realizacji znamion strony przedmiotowej tego przestępstwa” (M. Kalitowski [w:] *Kodeks karny...*, s. 1120). Na kanwie niniejszej sprawy przedmiotowe wpisy są wyrazem osobistych odczuć ich autora, nie zaś próbą przekonania kogokolwiek do określonego poglądu, w tym przypadku nienawiści do osób narodowości żydowskiej. Wypada zauważyć, iż ocenianie wpisy internetowe stanowią jedynie puste hasła (np. „Niszcz Syjonizm”, „5 przykazań Polaka”, „3 zasady Polaka”) za którymi nie kryje się żadna, choćby całkowicie fałszywa argumentacja i próba przekonania do wyznawanego światopoglądu. Te ogólnikowe hasła, noszące znamiona bełkotu, nie mogłyby w żadnym wypadku wzbudzić nienawiści u przeciętnie inteligentnej osoby.

W świetle powyższego, należało bez wątpienia uznać, iż wpisy, o których wspomina zawiadamiający są wpisami zawierającymi treści obelżywe wobec narodu żydowskiego, nacechowane są wrogością. Jednocześnie, zdaniem Sądu nieuprawnionym byłoby stwierdzenie, iż treści te stanowią wyraz nakłaniania innych osób do nienawiści na tle narodowościowym. Sąd podzielił stanowisko prokuratora, iż we wspomnianych treściach próżno doszukiwać się zamiaru wywołania u innych osób negatywnych emocji w stosunku do narodu żydowskiego. Zdaniem Sądu oczywiście karygodnym jest prezentowanie tego typu opinii, zwłaszcza za pomocą środków masowego komunikowania. Powyższe jednak nie implikuje wniosku, iż treści te stanowiły coś nadto własnemu pogładowi autora.

Wobec powyższego, należało uznać, iż Prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota w Warszawie, wydając zaskarżone postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia, dokonał prawidłowej analizy informacji zawartych w złożonym zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze, postanowiono jak w części dyspozytywnej.



za zgodność z oryginałem
świadczy
PROKURANT SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście
w Warszawie
Edyta Michalska